

Sygn. akt V GC 748/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR J. Dams**

**Protokolant: S. Poborczyk**

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2016 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

**z powództwa :**

M. S. (1)

**przeciwko:**

(...) S. A. w S.

**o zapłatę 23.334,53 zł**

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 23.334,53 zł (dwadzieścia trzy tysiące trzysta trzydzieści cztery złote pięćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 21.758,90 zł od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 21.758,90 zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty

- od kwoty 1.575,63 zł od dnia 19 lipca 2016 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.584 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt V GC 748/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 października 2015r. M. S. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Parkiet M. S. (1) z/s w S., domagał się od (...) S.A. w S., zapłaty kwoty 21 758,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 listopada 2014r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania podał, że w dniu 30 maja 2014r. dokonał wymiany szyby czołowej w pojeździe A. (...) o nr rej. (...) w serwisie szyb samochodowych (...) sp. z o.o. z/s w K., filia we W.. Firma ta korzystała z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej udzielanej przez stronę pozwaną. Wymiana szyby została wykonana nienależycie, co jednak zdiagnozowano dopiero po kilku miesiącach użytkowania pojazdu. Nieprawidłowe wklejenie szyby spowodowało, że wykładzina pojazdu stopniowo i niepostrzeżenie dla powoda zamakała, co z kolei doprowadziło do przepalenia modułu bluetooth. Poniesiona z tego tytułu przez powoda szkoda wyniosła kwotę 26 398,37 zł netto / 32 470 zł brutto (według pozyskanego przez powoda kosztorysu naprawy). Pozwana natomiast wyceniła szkodę najpierw na kwotę 815,68 zł netto + Vat, a następnie na kwotę 8 711,60 zł netto + Vat. Jednak należne powodowi odszkodowanie pozwana pomniejszyła o kwotę 1 000 zł franszyzy redukcyjnej i podatek Vat, a nadto pomniejszyła je o 50 % uznając, że powód przyczynił się w tym stosunku

do powstania szkody. Ostatecznie wypłacone przez nią odszkodowanie wyniosło zaledwie kwotę 3 355,80 zł. Powód podał również, że pozwana w postępowaniu likwidacyjnym skorygowała przedstawiony przez powoda kosztorys do kwoty 28 808,24 zł brutto (23 421,33 zł netto), jednak nie dokonała na tej podstawie żadnej dopłaty do odszkodowania (choć nawet z uwzględnieniem wyrażonego przez nią uprzednio rozumowania winna dopłacić kwotę 7 354,87 zł). Kwotę dochodzonego w pozwie roszczenia powód ustalił w ten sposób, że do zweryfikowanej przez pozwaną w kosztorysie naprawy kwoty netto 23 421,33 zł dodał 50 % podatku Vat (którego zwrot nie jest powodowi należny na podstawie przepisów ustawy od podatku od towarów i usług – art.86 a), a następnie uzyskaną sumę pomniejszył o franszyzę redukcyjną w kwocie 1 000 zł i uiszczoną przez pozwaną zapłatę w kwocie 3 355,80 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 listopada 2015r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podtrzymała stanowisko wyrażone w postępowaniu likwidacyjnym, tj. stwierdziła, że szkoda powoda wyniosła kwotę 8 711,60 zł netto, którą należało pomniejszyć o franszyzę redukcyjną w kwocie 1 000 zł, a nadto o 50 % wyrażające stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody. Stwierdziła, że powód już po 2-3 tygodniach od wymiany szyby przez spółkę (...) stwierdził zaburzenia w pracy modułu telefonu, pomimo czego korzystał z pojazdu przez okres kolejnych 90 dni - aż do całkowitego uszkodzenia elementów elektrycznych.

W piśmie procesowym z dnia 16 czerwca 2016r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 1 575,63 zł, co było konsekwencją oceny wysokości szkody przez biegłego sądowego H. G. w pisemnej opinii z dnia 16 maja 2016r.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W maju 2014r. M. S. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Parkiet M. S. (1) z/s w S., zlecił wymianę szyby czołowej w swoim pojeździe A. (...) o nr rej. (...) spółce z o.o. (...) z/s w K., filia we W..

(...) sp. z o.o. była wówczas ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w (...) S.A. w S., Polisa nr (...). Zawarta umowa zawierała zastrzeżenie franszyzy redukcyjnej w kwocie 1 000 zł.

(dowód: okoliczności bezsporne;

pismo strony pozwanej z dnia 12.11.2014r., k.22)

W dniu 30 maja 2014r. została wykonana wymiana szyby czołowej w pojeździe powoda.

Wymianę wykonano w sposób nienależyty, tj. po zakończeniu prac pozostawiono częściową nieszczelność, poprzez którą pochodząca z opadów atmosferycznych woda mogła spływać za kokpitem samochodu do wykładziny wyściełającej podłogę samochodu. Sposób dostawania się wody do wnętrza, jak również budowa wykładziny, skutkująca podmakaniem tylko jej spodnich warstw (jej górna, zewnętrzna część pozostawała sucha), uniemożliwiły powodowi stwierdzenie narastającego zawilgocenia w toku zwykłego korzystania z pojazdu.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S. (1), k.97v.-98, CD na k.99;

zeznania świadka A. D., k.97, CD na k.99;

opinia biegłego sądowego H. G., k.107-111)

Po około 2 – 3 tygodniach od odbioru pojazdu z serwisu (...) powód dostrzegł przejściowe usterki w funkcjonowaniu radia w pojeździe. Polegały one na niemożności ściszenia radia, jego włączenia. Usterki te pojawiały się jednak rzadko, na krótki czas, po czym radio znów prawidłowo działało. Z czasem pojawiły się również pewne zaburzenia dotyczące modułu telefonu i bluetooth - systemu (...) ( (...) M. I.), jak również ogólnie elektryki (awarie świateł, wycieraczek). W pewnym momencie radio w ogóle przestało działać. Wówczas – w dniu 4 września 2014r. powód udał się do elektryka samochodowego, a ten po częściowym demontażu wykładziny samochodowej stwierdził zawilgocenie instalacji i

spalenie modułu bluetooth (wiązki tego modułu przebiegają pod wykładziną). Powód podjął decyzję, by nie naprawiać modułu aż do zdiagnozowania przyczyny zawilgocenia.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S. (2), k.97v.-98, CD na k.99;

pismo powoda z 22.05.2015r., k.46-47;

pismo powoda z 11.06.2015r., k.48;

oświadczenie (...)Mechanika (...) M. D.

z 1.06.2015r., k.33;

zeznania świadka A. D., k.97, CD na k.99;

protokół do rozpatrzenia roszczeń z 21.10.2014r., k.19-20)

W dniu 18 września 2014r. powód zgłosił reklamację spółce (...), dotyczącą usługi wymiany szyby. Reklamacja została uznana i spółka usunęła nieszczelność szyby, jak również okazała powodowi polisę ubezpieczeniową OC, wystawioną przez stronę pozwaną.

(dowód: zgłoszenie reklamacji z dnia 18.09.2014r., k.16;

protokół reklamacyjny nr RU/380/8, k.17;

karta pracy, k.18)

W dniu 18 września 2014r. powód oddał też pojazd do serwisu (...) celem weryfikacji uszkodzeń powstałych na skutek zalania. Serwis opracował wycenę naprawy na kwotę 32 470 zł brutto, która miała obejmować wiązkę elektryczną z wymianą (23 757 zł + 5 000 zł), wykładzinę podłogi (1 725 zł), interface (1 473 zł), wtyczkę (15 zł) i kodowanie (...) (500 zł).

(dowód: formularz przyjęcia samochodu do serwisu, k.35;

zlec/ (...), k.36-37;

zamówienie klienta, k.38;

wycena naprawy, k.39)

W październiku 2014r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej.

Pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne. W jego wyniku ustaliła początkowo, że koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe wynosi 815,68 zł, którą to kwotę należy pomniejszyć o 50 % z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody – jakoż że kontynuował on eksploatację pojazdu po stwierdzeniu nieszczelności i zawilgocenia. W konsekwencji pozwana ustaliła, że wartość szkody podlegającej naprawieniu jest niższa od wysokości franszyzy redukcyjnej, co skutkuje brakiem jej odpowiedzialności z tego tytułu.

W wyniku odwołania powoda pozwana zweryfikowała swoją wycenę szkody i ustaliła ją na kwotę 8 711 zł, jednak podtrzymała swoją ocenę o stopniu przyczynienia (50 %) i franszyzie (bezsporne). Ostatecznie wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 3355,80zł.

Powód złożył kolejne odwołanie wraz z kalkulacją naprawy przygotowaną przez A. (...) na kwotę 32 470 zł i pozwana zweryfikowała tę kalkulację do kwoty 28 808,24 zł, jednak nie dokonała żadnej dopłaty do przyznanego odszkodowania.

(dowód: pismo strony pozwanej z dnia 12.11.2014r., k.22;

opinia techniczna nr (...), k.23-28;

kalkulacja naprawy nr (...) z 12.11.2014r., k.29-32;

odwołanie z dnia 24.11.2014r., k.34;

pismo strony pozwanej z 5.05.2015r., k.40-41;

kalkulacja naprawy nr (...) z 4.05.2015r., k.42-45;

pismo powoda z 22.05.2015r., k.46-47;

pismo powoda z 11.06.2015r., k.48;

korespondencja e-mail z 5-17.05.2015r., k.49-50;

zweryfikowana kalkulacja naprawy, k.51)

Pismem z dnia 7 sierpnia 2015r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 19 065,53 zł tytułem brakującego odszkodowania.

(dowód: pismo powoda z 7.08.2015r. z dowodem wysłania, k.52-56)

Cała poniesiona przez powoda szkoda wynosi kwotę 24 834,36 zł netto + 50 % podatku Vat = 27 690,11 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego H. G., k.107-115;

przesłuchanie powoda M. S. (1), k.97v.-98)

(...) sp. z o.o. zapłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 1 000 zł, odpowiadające wysokości franszyzy redukcyjnej.

(dowód: przesłuchanie powoda M. S. (1), k.97v.-98, CD na k.99)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Rozszerzone powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporna między stronami była w sprawie okoliczność odpowiedzialności strony pozwanej za skutki nienależytego wykonania przez (...) sp. z o.o. usługi wymiany szyby czołowej w pojeździe powoda. Strona pozwana kwestionowała natomiast wysokość poniesionej przez powoda szkody, odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu. Nadto zarzuciła, że powód w 50 %-ach przyczynił się do powstania szkody, a to z tej przyczyny, że już po 2-3 tygodniach od wymiany szyby przez spółkę (...) stwierdził zaburzenia w pracy modułu telefonu, pomimo czego korzystał z pojazdu przez okres kolejnych 90 dni - aż do całkowitego uszkodzenia elementów elektrycznych.

Oceniając wysokość poniesionej przez powoda szkody stwierdzić należy niekonsekwencję w stanowisku pozwanej, która w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła mu odszkodowanie w oparciu o wycenę szkody na kwotę 8 711,60 zł, po czym w wyniku odwołania powoda dokonała weryfikacji przedstawionego przez niego kosztorysu naprawy z kwoty 32 470 zł do kwoty 28 808,24 zł, jednak nie dokonała z tego tytułu żadnej dopłaty do przyznanego wcześniej odszkodowania. Także w postępowaniu sądowym stanowisko strony pozwanej w tym zakresie było bierne. Nie tylko bowiem nie ustosunkowała się do twierdzeń i dowodów powoda dotyczących dokonanej przez nią weryfikacji kosztorysu naprawy, ale przede wszystkim nie podniosła żadnych zarzutów przeciwko opinii biegłego sądowego H. G., który ocenił wysokość poniesionej przez powoda szkody na kwotę 30 546,26 zł brutto - a zatem 24 834,36 zł netto. Pozwana nie stawiała się też bez usprawiedliwienia na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016r. W konsekwencji należało

ustalić, iż powód udowodnił, że poniósł szkodę w kwocie 24 834,36 zł netto + 50 % podatku Vat (którego zwrot nie jest powodowi należny na podstawie przepisów ustawy od podatku od towarów i usług – art.86 a – tak przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 9 marca 2016r.) = 27 690,11 zł.

Analizując przeprowadzone w sprawie dowody Sąd doszedł również do przekonania, że strona pozwana nie udowodniła faktu i stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody. W szczególności dostrzec należało, że ocena o przyczynieniu, wyrażona przez nią już w postępowaniu likwidacyjnym, oparta została na fałszywych przesłankach. Nieprawdą jest bowiem to, co zostało stwierdzone przez rzeczoznawcę T. S. (k.27) i likwidatora P. G. (k.22) – że powód kontynuował eksploatację pojazdu po stwierdzeniu nieszczelności i zawilgocenia pojazdu, a reklamacja defektu montażu została zgłoszona dopiero po upływie ok. 90 dni od ujawnienia nieszczelności. Podstawy dla takiego ustalenia z pewnością nie mógł stanowić protokół do rozpatrzenia roszczeń z dnia 21 października 2014r. (k.19-20), gdyż powód stwierdził w nim jedynie, że moduł telefonu i bluetooth zaczął „szwankować” 2 – 3 tygodnie po naprawie szyby, a nie, że pojechał w tym czasie do elektryka i już wówczas wiedział o zamoczeniu wykładziny. Data wizyty u elektryka została zresztą potwierdzona oświadczeniem z dnia 1 czerwca 2015r. (k.33) i zeznaniami świadka A. D. – był to dzień 4 września 2014r. Zatem procesowy zarzut strony pozwanej, dotyczący przyczynienia się powoda do powstania szkody i zwiększenia jej zakresu, uzasadniony wyłącznie faktem korzystania przez niego z pojazdu przez okres ok. 90 dni po stwierdzeniu pierwszych zaburzeń w pracy modułu telefonu, bynajmniej nie znajdował potwierdzenia w ocenie dokonanej już w postępowaniu likwidacyjnym i podstawie podjętej wówczas decyzji. Był to w tym sensie zarzut nowy, gdyż pozwana wywodziła korzystne dla siebie skutki jedynie z faktu użytkowania pojazdu pomimo wiedzy powoda o występujących czasowo usterkach radia i elektryki, nie zaś z faktu wiedzy powoda o zawilgoceniu wykładziny. Niewątpliwie zgodnie z art.6 k.c. ciężar dowodu okoliczności wskazujących na przyczynienie obciążał w procesie stronę pozwaną. W ocenie Sądu nie sprostala ona temu ciężarowi. Strona pozwana wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego nie objęła tezą dowodową tej istotnej dla podniesionego przez nią zarzutu okoliczności, nie wniosła też żadnych zastrzeżeń i uwag dotyczących kompletności opinii H. G.. Tymczasem w przekonaniu Sądu w jej interesie było domaganie się w sprawie dokładnego wyjaśnienia przez biegłego: czy możliwe jest, by pomimo zawilgocenia podłogi pojazdu do trwałego uszkodzenia modułu telefonu bluetooth i innych elementów elektrycznych doszło dopiero po paru miesiącach od pojawienia się pierwszych symptomów (czasowe i przemijające problemy z radiem) i dlaczego?; czy uszkodzony powinien i mógł przewidzieć, że pojawiające się problemy z elektryką doprowadzą do jej trwałego zniszczenia, jeżeli nie podejmie natychmiast diagnozy i naprawy?; czy można mówić o przyczynieniu się uszkodzonego w powstaniu szkody i w jakim zakresie? Ponieważ pozwana nie zaferowała dowodów na te istotne okoliczności, Sąd również w zasadach doświadczenia życiowego i przekonaniu wywiedzionym z pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów nie znalazł podstawy do postawienia powodowi zarzutu przyczynienia się do powstania lub zwiększenia szkody (art.362 k.c.). W szczególności dostrzec należało, że dokonał on wymiany szyby w profesjonalnej firmie, a pierwsze usterki radia zaczęły się pojawiać 2 - 3 tygodnie po wymianie, przy czym dotyczyły auta 9-letniego, po którym można się już spodziewać w zwykłym toku czynności zaburzeń funkcjonowania elektryki (korozja na stykach itp.). Nadto powód, co ustalono w sposób nie budzący wątpliwości, nie mógł stwierdzić przy zwykłym korzystaniu z pojazdu nieszczelności szyby, jak i zwiększającego się zawilgocenia dolnych partii wykładziny.

Mając powyższe na uwadze, rozszerzone powództwo uwzględniono w całości (zasądzona kwota odpowiada różnicy między poniesioną szkodą a otrzymanym przez powoda odszkodowaniem oraz uwzględnia kwotę franszyzy redukcyjnej) - o czym na podstawie art.471 k.c. i art.361 k.c. i art.481 k.c. w zw. z art.56 ustawy z dnia 9.10.2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - orzeczono, jak w pkt I sentencji wyroku z dnia 24 sierpnia 2016r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c. Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda kwota 3 584 zł obejmuje całą opłatę stosunkową od rozszerzonego pozwu (1 088 zł + 79 zł) oraz koszty zastępstwa prawnego wg minimalnej stawki na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) z 28.09.2002r. (2 400 zł) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa procesowego (17 zł).